

nowych pułkowników i miało na celu wspólne omówienie braków i potrzeb, oraz załatwienie licznych spraw personalno administracyjnych wobec nowego komendanta Legionów.

Sosnkowski, Rydz, Januszajtis, Minkiewicz, Galica, Berbecki, Norwid, Belina, Ostoja i Brzoza zeszli

koalicją ma swe źródło w świetnej artylerii, którą poszczycić się zwłaszcza mogą Austro Węgry. Artyleria austriacka jest czynną na wszystkich frontach i odegrała wybitną rolę przy zdobywaniu wszystkich większych twierdz zarówno na wschodzie, jak i zachodzie. Niszczącym jest zwłaszcza ogień austriacki

kiedy przestanie płynąć krew i huk armat zamilknie, przyjdzie czas na wszechstronne ujęcie tego dramatu dziejowego. Dziś można tylko zbierać materiały, które w przyszłości staną się cennymi dokumentami historycznymi. Tę doniosłą misję pełnią chlubnie i nasi artyści. Cennym owocem ich pracy



Austro-węgierska artyleria: Telefoniści pierwszej dywizji ciężkich haubic.



Wojna w Polsce: Groby poległych w Wodzisławiu.

się zgodnie, by zapoczątkować nową erę w życiu Legionów i przeprowadzić w praktyce konsolidację polskich sił militarnych, jako ukoronowanie konsolidacji stronnictw politycznych w ponadpartyjnym Naczelnym Komitecie Narodowym.

„Jedność w każdym kierunku“ zaczyna więc tryumfalny swój pochód po wyboistym szlaku dotychczasowego życia polskiego. Dobrze w nowym kierunku początki kazały wierzyć, że wzajemna wyrozumiałość i ufność oraz świadomość wielkiego celu pokonają drobne nieporozumienia i pozwolą w całej pełni na zasłużony rozrost szeregów i zwycięstwo Sprawy.

ckich moździerzy i ciężkich haubic. Przekonali się o tem najlepiej Rosjanie, którzy pomimo olbrzymiej przewagi liczebnej i niesłychanych wprost wysiłków, nie mogli wytrzymać podczas ofensywy majowej tego piekielnego ognia i musieli szukać ratunku w gwałtownym odwrocie.

W szeregu zdjęć z obecnych światowych zapasów zamieszczamy w dzisiejszym numerze szereg ilustracji z tej sławnej już dziś na wszystkich frontach artylerii austriackiej, mianowicie zdjęcia z działalności na wschodnim froncie pierwszej dywizji ciężkich haubic.

jest niewątpliwie pierwsza wystawa Legionów w krakowskim Pałacu sztuki. Wystawa ta najlepiej świadczy, że sztuka nowa idzie razem z życiem, a przedstawiciele jej w bardzo wielkiej liczbie wstąpiwszy w szeregi walczących, dostarczyli dużo obrazów i szkiców z pola. W pierwszym rzędzie wymienić tu należy prace chorążego prof. Wodzinowskiego, który po kilkumiesięcznym pobycie na froncie wykonał mnóstwo niezmiernie cennych portretów, rysowanych z wielkim smakiem kredkami kolorowymi. Portrety eks. Durskiego i generała S. Puchalskiego, nowego wodza Legionów, odznaczają się wielkim podobieństwem i znakomitą wprost charakterystyką. Te same zalety widzimy w portretach pułkowników: Roi, Januszajtisa, Grzesickiego, Kütnera, Minkiewicza, kapitana W. Zagórskiego, majora Galicy, kapitana Kleeberga, dr. Korolewicza i Wodzinowskiego, młodzieńczego ułana (syna artysty) i w. in. — Na-

Austro-węgierska artyleria.

Czynnikami decydującym w nowożytnej wojnie jest artyleria. Przewaga państw centralnych nad

Z wystawy Legionów w Krakowie.

Obrazu toczącej się wojny — jakiejś jej syntezy dotychczas niema i być nie może. Dopiero, po wojnie,



Austro-węgierska artyleria: Pierwsza dywizja ciężkich haubic na pozycji.